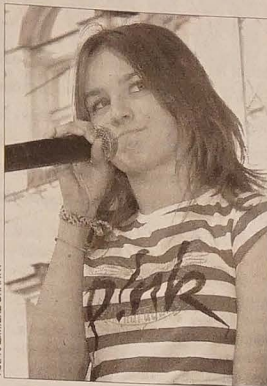


Święto nadolziańskiego grodu

Obchodzenie ze str. 1
 W tym roku już ruszyły trzy dni pełne koncertów... A główni organizatorzy imprezy – ośrodki kulturalno-artystyczne „Strzelnica” i Dom Narodowy przygotowali dla cieszyńskich sportowców i artystów propozycje. W Cieszyńsku zaprezentowały zespoły „Bracia”, „Młodzi” i „Zamknięci”. „Krywań”, „Spotkanie z balladą”, kabaret „Przebieg”. Po czeskiej stronie przygotowały koncerty Františka Nedvěda, Jany Mládí, Romana Lasoty, Petra Bělobráda, zespołów „Peha” czy „Yo-Yo”. Najmłodszym zaproszono do zagramy wierszy i bajek. Było też wiele wystaw konkursowych, imprez sportowych. No i stoisk, których w tym roku było więcej niż w poprzednich. W tym roku w imprezie wzięli udział i mieszkańcy z sąsiednich miejscowości.

Ale było też jedno nieporozumienie – mówiąc delikatnie. Otóż od kilku już lat czesko-cieszyńska Rada Obwodowa PZKO zapraszała w niedzielę wszystkich chętnych na „Spiewanie na Moście Wolności”. Także w tym roku święto braterskie afisze oraz miejskie strony internetowe, a za nimi także „Głos Ludu”, informowały, że także w tym roku można na moście pośpiewać z przyjaciółmi. Niestety, czesko-cieszyńskie Koła postanowiły odwołać tę sympatyczną muzyczną imprezę. Nikogo o tym nie informując. Grupkę łaknących śpiewu Zaolziańców, którzy dowiedzieli się o tym fakcie dopiero na miejscu (w tym naszego redaktora), to jednak nie zraziło i sami zaśpiewali kilka pieśni, bez dyrygenta i organizatorów. Może dlatego było tak przyjemnie?



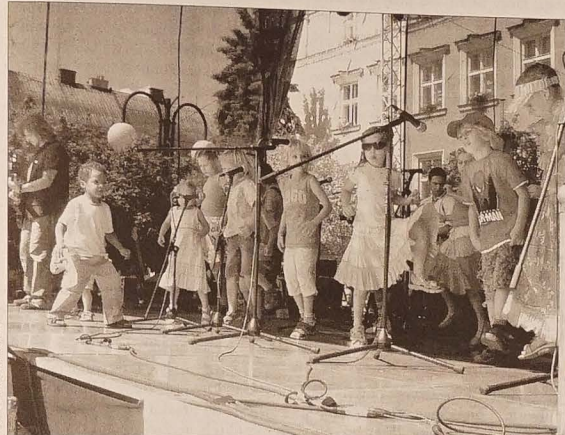
Ewa Farna



Sobota na czesko-cieszyńskim rynku.



Roman Lasota



„Arka Noego”



W tym czasie, ale przecież śpiewamy na Moście Wolności.



Świetnie bawili się także dzieci.

Powstanie nowe centrum

TRZANOWICE (dc) – Estakada wznosząca się tuż obok centrum gminy, część drogi szybkiego ruchu R48, ma w br. zostać oddana do użytku. Mieszkańcy Trzanowic będą musieli przyzwyczaić się do intensywnego ruchu nad swymi głowami.

Choć na pozór jest to nieciekawa perspektywa, wójt **Jan Tomiczek** widzi raczej plusy tego rozwiązania. Przede wszystkim zmalałoby natężenie ruchu na starej drodze z Czeskiego Cieszyńska do Frydku-Mistku. Obniży się poziom zanieczyszczenia powietrza oraz hałasu, ponieważ estakada wyposażona zostanie w ekrany akustyczne.

Gmina postanowiła wykorzystać okoliczności wywołane przez budowę mostu do celów rozwoju i uatrakcyjnienia obecnie nieciekawego, rozbitego na dwie połowy, centrum. W porozumieniu z organizacjami działającymi na jej terenie, komisja ds. rozwoju gminy przygotowała zarys projektu, jak powinno w przyszłości wyglądać nowe centrum. Obecnie jest już gotowa analiza urbanistyczna i trwają przygotowania projektu potrzebnego do uzyskania decyzji dotyczącej warunków zabudowy i lokalizacji inwestycji.

Najważniejszą częścią planu to przebudowa niebezpiecznego skrzyżowania, na którym już nieraz zdarzały się tragiczne wypadki. Na jego miejscu powstanie rondo. Przesunięte zostaną przystanki autobusowe, wybudowane będą nowe parkingi koło UG oraz pod estakadą. Dalsza część terenów pod mostem zostanie wykorzystana do celów rekreacyjnych – jako skatepark dla młodzieży. Pomyślano też o szerszym zapleczu sportowym – kortach tenisowych, boisku do siatkówki i do piłki nożnej. Nie zapomniano o kulturze. Sala w budynku UG zostanie poszerzona o scenę, a w planie jest połączenie sali z otwartą przestrzenią na zewnątrz, tak, by mogły się w niej odbywać imprezy plenerowe.

– Najważniejszą częścią naszych planów, czyli skrzyżowanie, parkingi i przystanki, powinna być gotowa do dwóch lat – powiedział „GL” J. Tomiczek. – Następnymi etapami będą realizowane stopniowo.

Wójt liczy na to, że projekt przebudowy centrum zostanie dofinansowany z funduszy unijnych.



Wójt Jan Tomiczek przedstawia „GL” analizę urbanistyczną nowego centrum.

POWSTAŁO POLSKO-CZESKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

WROCLAW/REGION (mro) – Zanim powstała organizacja pożytku społecznego – Polsko-Czeskie Towarzystwo Naukowe z siedzibą we Wrocławiu, co najmniej przez pół roku toczyły się czesko-polskie rozmowy na szczeblu akademickim o tym, jaki zakres winno ono obejmować, jak realizować swoje cele – na i poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – jakie zasady w nim obowiązywać.

z Instytutu Historii Akademii Nauk RC (oddział w Brnie).

– Powstanie Towarzystwa można postrzegać jako oddolną reakcję środowiska polskich i czeskich naukowców, przede wszystkim przedstawicieli nauk humanistycznych, na decyzję odpowiednich władz RP, w wyniku której w ubiegłym roku przestała istnieć Stała Wspólna Polsko-Czeska Komisja Nauk Humanistycznych przy Mini-

sterstwie Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej i Ministerstwie Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej Republiki Czeskiej. Od chwili powstania w 1993 r. Komisja ta w znaczący sposób wspierała współdziałanie polskich i czeskich historyków zajmujących się dziejami obu narodów w XX wieku, a także stosunkami polsko-czeskimi i polsko-czechosłowackimi w minionym stuleciu. Długoletnim przewodniczącym strony polskiej był prof. **Michał Pałaski** z Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, natomiast funkcję przewodniczącego strony czeskiej pełnił prof. **Eduard Maur** z Uniwersytetu Karola w Pradze – powiedział „GL” Roman Baron, będący także członkiem grupy inicjatywnej powstania Towarzystwa.

Odpowiedź naukowców

Jak dodał, mobilizującym czesko-polskie środowisko naukowe aspektem była również ubiegłoroczna likwidacja działającego na Uniwersytecie Wrocławskim Centrum Badań

hemistycznych i Śląskoznawczych. Towarzystwo przyjęło, że w jego ramach będą pracować komisje – nauk humanistycznych (prowadzona m.in. przez prof. **Halinę Rusek**, dziekan wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji UŚ w Cieszynie), nauk przyrodniczych oraz technicznych. Zdecydowano także o powołaniu grup roboczych, jak np. ds. historii Kłodzka czy ds. podręczników szkolnych.

Towarzystwo oprócz konferencji, seminariów, wystaw, publikacji tradycyjnych (przevidywana jest edycja rocznika „Kontakt” pod kierunkiem J. Balucha) i multimedialnych – internetowych, przewiduje tworzenie swoich placówek badawczych i dokumentacyjno-informacyjnych. Stawia przed sobą zadanie formułowania opinii, propozycji i postulatów w stosunku do władz państwowych i samorządowych, organizacji międzynarodowych i krajowych oraz opinii publicznej. Planuje wykonywanie ekspertyz tematycznych oraz prowadzenie kursów edukacyjnych, a także językowych. Nie stroni od współpracy z Unią Europejską.

Na liście jego członków inicjatorów znajdują się takie znane na Zaolziu nazwiska, jak doc. PhDr **Mečislav Borák** z Wydziału Filozoficzno-Przyrodniczego Uniwersytetu Śląskiego w Opawie, Dr h.c. JUDr inż. **Josef Byrtus**, konsul generalny RC w Katowicach, Prof. PhDr

Jiří Damborský, Doc. PhDr **Blažena Gracová** z Uniwersytetu Ostrawskiego, prof. PhDr **Jan Rychlík** z Instytutu Historii Czech Uniwersytetu Karola, **Rudolf Žáček**, rektor Uniwersytetu Śląskiego w Opawie czy prof. **Zbigniew Greń**, dyrektor Instytutu Sławiastyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

– Z satysfakcją przyjmuję fakt, iż ta inicjatywa spotkała się z przychylną reakcją szerszych kręgów osób – i to nie tylko ze środowisk akademickich – zainteresowanych rozwijaniem bliskiej polsko-czeskiej współpracy naukowej – pytan o ocenę odpowiedział R. Baron. – Klimat do takiej współpracy jest w moim przekonaniu dobry. Zatem tym bardziej byłoby błędem nie wykorzystanie szansy obopólnie korzystnego współdziałania przedstawicieli czeskiej i polskiej nauki czy też szeroko rozumianej kultury.

– Podkreślam, że w Unii Europejskiej pojawiły się świetne warunki dla wspierania takich inicjatyw, by można było spokojnie, obiektywnie, zweryfikować wiedzę na temat wzajemnych czesko-polskich relacji i w nowej postaci przekazać ją następnym pokoleniom – oceniła powstanie Towarzystwa Halina Rusek. – Teraz mamy niebywałą okazję, by wspólnymi siłami zbadać najnowsze procesy i trendy w życiu społecznym RP i RC związane z obecnością naszych państw w UE. O tym, że podjęcie takiej inicjatywy było konieczne, wskazuje fakt dużego zainteresowania czeskiego i polskiego środowiska naukowego stroniącego od politycznych uwarunkowań a koncentrującego się na rzetelnej pracy badawczej i współpracy naukowej.

Temioła

Nr 284

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „GL” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ♦ Numer zamknięto 15. 6. 2007

OPINIE

AMOS OZ: Krwawiąca rana

Nadszedł czas, żeby przyznać otwarcie, iż mieliśmy swój udział w tragedii uchodźców palestyńskich. Nie ponosimy wyłącznej odpowiedzialności i nie należy wyłącznie nas obwiniać, ale nie mamy czystych rąk. Państwo

Izrael jest dojrzałe i dość silne, żeby przyznać się do swojej części winy i wyciągnąć konieczny wniosek: wypada, żebyśmy partycypowali w próbie ponownego osiedlenia uchodźców w ramach porozumień pokojowych i poza przyszłymi pokojowymi granicami Izraela.

Przyznanie się Izraela, że ponosi część winy za uchodźczą katastrofę Palestyńczyków, i wyrażenie chęci ponoszenia części ciężaru tego rozwiązania może po stronie palestyńskiej wywołać pozytywny odruch. Rodzaj emocjonalnego przełomu, dzięki czemu dalszy dialog będzie o wiele łatwiejszy. Ponieważ katastrofa uchodźców z 1948 roku to najśmiej krwawiąca rana narodu palestyńskiego.

(Czołowy izraelski pisarz na łamach „Rzeczpospolitej”.)

JANUSZ GAUDYN

Zdania

- ♦ ♦ ♦ Prawdziwe morze powinno mieć stone wiatry
- ♦ ♦ ♦ Wiatr historii gasi nawet zasłużone glorie
- ♦ ♦ ♦ Parasole nie przeszkadzają chmurom
- ♦ ♦ ♦ Łapówka jest kluczem i kneblem
- ♦ ♦ ♦ Pomyśl jak jutro będzie brzmiało to co chcesz powiedzieć dzisiaj
- ♦ ♦ ♦ Nadmiar zasług obciąża nasze konto u wrogów
- ♦ ♦ ♦ Niejedna maska tak się zużyła że widać przez nią twarz
- ♦ ♦ ♦ Kto obejrzał siebie nie widział nic jeśli się nie zmartwił
- ♦ ♦ ♦ Niektórzy pisarze chcą budzić sumienia mając własne uśpione
- ♦ ♦ ♦ Myślnik w zdaniu nie jest dowodem na to że autor myśli
- ♦ ♦ ♦ Są wielcy i przeniesieni na szczyty
- ♦ ♦ ♦ Pochodzenie od małpy jest prywatną sprawą każdego z nas



Anna Janko (ur. 1957 w Rybniku) debiutowała w 1977 r. tomem wierszy „List do królika doświadczalnego”. Później wydała m.in. zbiory poezji: „Koronki na rany” (1988), „Zabici czasem długo stoją” (1995), „Świetlisty cudzoziemiec” (2000), nominacja do Nagrody Nike).

dzieci interesujący w tej przygodzie z istnieniem jest „przrost ducha” i rozszerzenie świadomości. Pisanie pozwala mi odgadywać, co się ze mną i wokół mnie dzieje. Dopóki czegoś nie napiszę, to tego na dobrą sprawę nie wiem.

Opr. KK

Wąski patriotyzm narodowy jest źródłem nieważności dla obcych. Szewach Weiss

Książki konieczne i niekonieczne

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

jest dla mnie kontynuacją mojego pisania, tyle że miałam potrzebę znalezienia „formy bardziej pojemnej”. Dla mnie istotne w literaturze jest zbliżanie się do prawdy o ludzkiej egzystencji i do tego, co jest w niej najbardziej tajemnicze, i co mamy potrzebę nieustannie wyjaśniać. Dlatego staram się czytać tylko książki konieczne. I chciałabym pisać tylko takie. Bo przecież są książki konieczne i niekonieczne. Najwięcej jest tych niekoniecznych. Napisanie *Dziewczyny z zapalkami* było moją najgłębszą potrzebą. Uważam, że jak w poezji i w prozie forma staje się treścią. Dlatego język tej powieści jest tak precyzyjny, obrazowy,

Życie jako przygoda z istnieniem

Co to jest „zajmująca, ciekawa historia”? To taka, którą zajmując i ciekawie opowiedziano. *Nihil novi sub sole*. A jednak wciąż się pojawiają nowi pisarze i wciąż mają czytelników. Chodzi o to, by stary świat zobaczył znów pierwszy raz, by zadać inne pytania odwiecznym tajemnicom. Tak zwana proza życia, codzienność wydaje nam się banalna i nieważna, a przecież jest rodzajem święta w drodze. Jeśli popatrzymy na życie jako na przygodę z istnieniem, którego początku nie pamiętamy, a koniec jest nam nieznan, mamy inną optykę i żaden dzień nie wydaje się nam zwyczajny. Chciałabym o tym opowiadać tak, że „serce płacze”. O to chodzi w dobrej literaturze: opowiadać nawet banalne historie w taki sposób, aby prawda aż bolała czytelnika.

Alie pisanie jest bardzo potrzebne również mnie, jest moim sposobem życia, ponieważ uważam, że najbar-

Gra treści z formą

Książka jest zrobiona z małych całości, z kapsuł mających początek, rozwinięcie i punkt. Krótszych lub dłuższych. W pewnym momencie bohaterka doznaje rozpadu osobowości, bo tak jej się układa, że chaos życia rodzinnego i problemy z tożsamością poważnie wpływają na jej sposób myślenia i pisania. Wtedy forma także reguluje, zaczyna się rozpadać i te całości nie są już tak zwarte. Bo jest to też książka o pisaniu książki, którą pisze moja bohaterka. Kiedy opanowuje de-

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

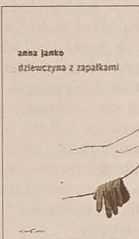
POLECAMY

Anna Janko: *Dziewczyna z zapalkami*. Wydawnictwo Nowy Świat, Warszawa 2007

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*



anna janko Dziewczyna z zapalkami

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

Opinie o książce

KRYSTYNA KOFTA: W swojej powieści, znakomi-

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

JANUSZ GAUDYN (25.2.1935 – 22.6.1984) – czolowy załóżnik fraszkopisarz i aforysta, uprawiający także poezję i prozę satyryczną. Z wykształcenia był lekarzem, prowadził przychodnię w Trzyciezu.

JOSÉ MARIA AZNAR

Europa musi uwierzyć w siebie (3)

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

W literaturze pisania opowiada Anna Janko, poetka, która właśnie opublikowała swą pierwszą powieść pt. *Dziewczyna z zapalkami*

